Księga Hioba

Rozdział 33

**1**. Słuchaj więc Ijobie mojej mowy, nastaw ucho na wszystkie moje słowa. **2**. Gdy oto raz otworzyłem moje usta – mój język sam już mówi na moim podniebieniu. **3**. Szczerość mojego serca odbije się w moich słowach, a me usta wynurzą jasną prawdę. **4**. Duch Boga mnie stworzył, ożywiło mnie tchnienie Wszechmocnego. **5**. Jeśli zdołasz – chciej mi zaprzeczyć; szykuj się przede mną i broń. **6**. Oto jestem jak ty wobec Boga, i ja jestem skrojony z gliny. **7**. Zatem nie powinna cię trwożyć jakaś obawa przede mną, a me brzemię zbytnio cię nie przytłoczy. **8**. Ale wypowiedziałeś się w moje uszy i jeszcze słyszę brzmienie twych słów. **9**. Powiedziałeś: Ja jestem czysty, wolny od występku, nieskazitelny i nie ma we mnie winy. **10**. Zaprawdę, Bóg wynajduje przeciw mnie szykany i uważa mnie za Swojego wroga. **11**. Kładzie w okowy moje nogi oraz śledzi wszystkie moje ścieżki. **12**. Oświadczam ci, że w tym nie jesteś sprawiedliwy; Bóg zawsze jest wyższy niż człowiek. **13**. Czemu zatem prowadziłeś z Nim spór? Przecież On wszystkich spraw nie objawia. **14**. Jednak Bóg przemawia, raz i drugi; tylko na to się nie zwraca uwagi. **15**. We śnie, w widzeniu nocnym, kiedy twardy sen ludzi opada i drzemią na swoim łożu, **16**. wtedy otwiera ludziom uszy, kładąc pieczęć na danej im przestrodze. **17**. Aby odwieść człowieka od złego czynu i uchronić męża od pychy. **18**. Tak, ochrania jego duszę od zniszczenia, by pod oręż nie poszło jego życie. **19**. Bywa też na swym łożu karmiony cierpieniem, a w jego członkach jest uporczywa walka. **20**. Chleb staje się zmierzłym w jego życiu i ulubiona strawa jego osoby. **21**. Zanika jego ciało, tracąc wygląd i przedtem niewidoczne, gołe wysadzają się jego kości. **22**. Tak do grobu zbliża się jego osoba, a jego życie do śmiercionośnych potęg. **23**. Jeśli jest więc, dla niego posłaniec, orędownik, jeden z oddziału pod komendą jednego wodza, co objawi człowiekowi jego powinność; **24**. jeśli Bóg się nad nim zmiłuje oraz powie: Otrzymałem okup; wybawiam, aby nie zstąpił do grobu – **25**. wtedy jego cielesna natura odświeża się szybciej niż za młodu i znowu wraca do swej młodzieńczej siły. **26**. Kiedy się modli do Boga, przyjmuje go łaskawie, i w triumfie pozwala mu oglądać Swoje oblicze. Tak wynagradza On człowiekowi jego sprawiedliwość. **27**. A człowiek wyśpiewuje to przed ludźmi i powiada: Zgrzeszyłem, a co jest proste – skrzywiłem, ale mi tego nie policzono. **28**. Wyzwolił moją duszę i nie uległa ruinie; moje życie może oglądać światło. **29**. To wszystko Bóg spełnia z człowiekiem – dwukrotnie i trzykrotnie, **30**. aby jego osobę wyprowadzić z grobu i by był oświetlony światłem życia. **31**. Rozważ to Jobie i mnie posłuchaj; zamilknij i daj mi mówić. **32**. Jeśli masz słowo – zechciej mi zaprzeczyć; zatem mów, bo byłbym rad przyznać ci słuszność. **33**. A jeśli nie – zechciej ty mnie wysłuchać, zamilknij, a cię nauczę mądrości.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012